

Sygn. akt VII U 62/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący: Sędzia S.O. Lucyna Stąsik-Żmudziak

Protokolant: st. sekretarz sąd. Małgorzata Gruza

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2016 roku w Lublinie

sprawy L. Ł.

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego

na skutek odwołania L. Ł.

od decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidatora Funduszu Alimentacyjnego

z dnia 1 grudnia 2015 roku znak (...)

odwołanie oddala.

Sygn. akt VII U 62/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 01 grudnia 2015 roku, znak: (...) Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako Likwidator Funduszu Alimentacyjnego działając przez upoważnionego Zastępcę Dyrektora Oddziału w O., na podstawie art. 68 w związku z art. 63 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 1456), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 29 października 2015 roku odmówił L. Ł. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 19.054,43 złotych (decyzja – k. 38 – 41 akt ZUS).

W odwołaniu L. Ł. żądał zmiany zaskarżonej decyzji w całości i orzeczenia co do istoty sprawy, tj. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 19.054,43 złotych, powołując się na trudną sytuację zdrowotną i majątkową. Nadto podniósł, że po dokonaniu potrąceń otrzymuje rentę w wysokości 337,57 złotych plus dodatek pielęgnacyjny. Jest to kwota znacznie niższa niż granica ubóstwa i w związku z tym praktycznie jest bez środków do życia. Wskazał, że jego zdaniem posiada znacznie wyższe zadłużenia z tytułu wypłacania w jego imieniu alimentów przez fundusz alimentacyjny. Do odwołania dołączył orzeczenie o zaliczeniu go od 2009 roku do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym na stałe oraz zaświadczenie o stanie zdrowia wskazujące na wrodzony brak prawego przedramienia (odwołanie i załączniki – k. 2 - 11. akt sądowych).

Organ wnosił o oddalenie odwołania, podnosząc, że choć sytuacja finansowa i zdrowotna dłużnika jest trudna to jednak nie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności przemawiające za umorzeniem zadłużenia (odpowiedź na odwołanie – k.13. a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Zadłużenie L. Ł. wobec Likwidatora funduszu Alimentacyjnego wynikające z tytułu należności wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego na rzecz dzieci D. Ł. i E. Ł. wraz z 5 % opłatą na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu alimentacyjnego wynosi 19 054,43 złotych. Oprócz tego jest zobowiązany do bieżących alimentów na rzecz uczącej się w liceum córki E. w kwocie 200,00 zł., które są wypłacane z funduszu alimentacyjnego przez Ośrodek Pomocy Społecznej w O. w okresie od 01.10.2015r. do 30.09.2016r. w związku z bezskutecznością egzekucji alimentacyjnej wnioskodawcy. Zaległości z tytułu bieżących i zaległych alimentów na rzecz wierzycielki wynoszą 12 116,28 zł plus odsetki. Z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego wnioskodawca posiada zadłużenie wobec skarbu państwa w kwocie 30 790 zł, a z tytułu wypłaconych zaliczek alimentacyjnych w kwocie 14 310,45zł.

Wnioskodawca nie ubiegał się o rozłożenie należności na raty.

L. Ł. jest kawalerem. Ma (...) lata. Posiada dwoje pozamałżeńskich dzieci, z którymi nie utrzymuje żadnych kontaktów i nie ma wiedzy co do ich konkretnej sytuacji rodzinnej. O córce wie, że się uczy, prawdopodobnie ma urodzić dziecko. Na jej rzecz zobowiązany jest do bieżących alimentów, których nie płaci dobrowolnie. Starszy syn nie uczy się, prawdopodobnie przebywa w Niemczech gdzie pracuje. Wnioskodawca nigdy nie mieszkał z dziećmi ani ich matką. Dzieci uznał. Uważa, że są to dla niego osoby obce i nie będzie dobrowolnie płacił na nie ani bieżących ani zaległych alimentów. Zdaniem wnioskodawcy powinien być zwolniony od zwracania pieniędzy, które ZUS wypłacił w jego zastępstwie dzieciom gdyż chce żyć spokojnie i jemu trzeba pomagać a nie zabierać. Dzieci mu nie pomagają a on z powodu wieku i stanu zdrowia potrzebuje pomocy przy ugotowaniu pożywienia albo upraniu. Wnioskodawca mieszka sam w murowanym mieszkaniu po zmarłych rodzicach, jest to siedlisko po gospodarstwie rolnym wraz z gruntem rolnym, należące do siostry wnioskodawcy, z a które ona opłaca podatki. Ani wnioskodawca ani jego siostra nie uprawiają pola, zostało ono przekazane w dzierżawę. Wnioskodawca jedynie trzyma ok. 20 kur, ma grządkę z warzywami. Nie jest właścicielem żadnej nieruchomości ani rzeczy przedstawiających wyższą wartość. Czasami do wnioskodawcy przyjeżdża siostra – właścicielka domu ale nie pomaga mu stale. Niekiedy wnioskodawcy pomaga jego brat. Wnioskodawca ma jak to określił koleżankę, która do niego przychodzi i mu ugotuje. Dom jest ogrzewany drzewem, wnioskodawca wynajmuje osobę, która mu przygotowuje drewno na zimę, drzewo bierze z własnej działki, na której jest pastwisko i trochę lasu. Do gotowania wnioskodawca używa gazu, na rok kupuje 2 butle po 35 złotych. Wnioskodawca jest uprawniony do renty od 1990 roku, obecnie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Od 01.03.2015r. otrzymywał świadczenie w wysokości ustalonej na kwotę 675,13zł. Z powodu potrąceń alimentacyjnych w wysokości 253,80zł. do wypłaty należne jest 337,57zł. Jest uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym na stałe od 2009 roku, w związku ze schorzeniem istniejącym od dzieciństwa - wrodzony brak prawego przedramienia. Z treści orzeczenia ustalającego stopień niepełnosprawności wynika, że wymaga korzystania z usług świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej oraz pomocy osoby drugiej. Jest uprawniony do dodatku pielęgnacyjnego w wysokości 150 zł.

Koszty utrzymania jakie ponosi wnioskodawca opłata za śmieci 21 zł co 3 miesiące, opłata za telefon – 50 zł. miesięcznie, prąd 200 zł co drugi miesiąc. Ponadto wnioskodawca ponosi koszty bieżącego utrzymania – kupno żywności i ubrań oraz koszty leków.

Wnioskodawca nie ma żadnego wykształcenia, przed uzyskaniem renty przez okres 14 lat pracował w spółdzielni inwalidów. Leczy się w Poradni (...) z powodu wielopoziomowej dyskopatii, postępujących zaburzeń pamięci, zespołu psychoorganicznego z obniżonym krytycyzmem. Jego schorzenia neurologiczne mają przewlekły charakter. W obecnym stanie zdrowia jest trwale niezdolny do pracy. Wymaga pomocy osoby drugiej. Ponosi koszty związane z leczeniem w różnych wysokościach. Do wniosku o umorzenie należności wnioskodawca przedstawił rachunek na zakup leków w wysokości 370 zł.

(zeznania wnioskodawcy k. 30v-31vas, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k. 9 a.s., zaświadczenia o stanie zdrowia k. 10-11 as, 21-26as, k. decyzja o wysokości renty k. 3 au, zaświadczenie z UG k. 4au, informacja o stanie

zaległości w sprawie egzekucyjnej – k. 26 au, paragon kosztu prądu k. 27au, akta związane z przyznaniem świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach organu oraz w aktach sprawy, których treść nie była kwestionowana przez strony w toku procesu. Nie było jakichkolwiek podstaw do odmówienia im wiary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie L. Ł. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślić w tym miejscu należy, że stan faktyczny był pomiędzy stronami bezsporny, w szczególności odwołujący nie negował faktu istnienia zaległości na rzecz likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Twierdził jedynie, iż posiada inne jeszcze zaległości związane z nieregulowaniem zobowiązań alimentacyjnych i wypłacaniem alimentów przez inne podmioty z funduszu alimentacyjnego. Przyznał, że nie płacił alimentów na rzecz swoich dzieci i co więcej twierdził, że tych alimentów nie zamierza płacić dobrowolnie gdyż uważa dzieci za osoby obce, które mu nie pomagają. Organ rentowy nie kwestionował ciężkiej sytuacji zdrowotnej i materialnej skarżącego. Strony różniły się jedynie w zakresie prawnej oceny sytuacji skarżącego pod kątem przesłanek określonych w przepisie art. 68 ust. 1 cytowanej poniżej ustawy.

Zgodnie z treścią art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 114), zwanej dalej jako ustawa, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Ustawodawca nie sprecyzował jak należy rozumieć owe szczególne uzasadnione przypadki jednakże wskazał, że dotyczyć mają one sytuacji zdrowotnej lub rodzinnej osoby dłużnika. Wnioskodawca nie ubiegał się o rozłożenie zaległości na raty gdyż uważa, że nie powinien płacić alimentów na dzieci, które uważa za obce osoby. Chce zdjęcia z niego obowiązku zwrotu wypłaconych przez fundusz alimentacyjnych świadczeń aby mógł spokojnie żyć.

W ocenie Sądu Okręgowego przez określenie „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” należy rozumieć, że zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności czy rozłożenie jej na raty może nastąpić wyjątkowo tylko w sytuacjach szczególnych. Ponadto „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), niezależne od zobowiązanego (powstałe w wyniku zdarzenia losowego), w następstwie których jego sytuacja ulega tak istotnemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a ponadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, I UK 119/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 roku, I UK 270/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2008 roku, II UK 359/07). Te dwie kwalifikowane przesłanki uzasadniające odstąpienie od reżimu pełnej odpowiedzialności zobowiązaniowej wobec zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego, tj. sytuacja zdrowotna zobowiązanego i sytuacja rodzinna winny być szczególnie kwalifikowane, w zależności od zamierzenia zobowiązanego związanego z realizacją zobowiązania tj. umorzenia, rozłożenia na raty, odroczenia terminu płatności. Jeżeli zobowiązany zamierza w ogóle uchylić się od odpowiedzialności poprzez umorzenie płatności, to wskazane przesłanki powinny wystąpić w wymiarze szczególnym, skutkującym pełną i trwałą niewydolnością zobowiązaniową (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 września 2010 roku, sygn. III AUa 449/10).

Zdaniem Sądu można nie można uznać, że L. Ł. znajdował się w szczególnie uzasadnionych okolicznościach, o których mowa w art. 68 ust. 1 ustawy. Argumenty podnoszone przez skarżącego nie zasługują na uwzględnienie.

Stan zdrowia skarżącego, w istocie poważny i kwalifikujący do zaliczenia do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności oraz jego wpływ na możliwości zarobkowe zobowiązanego – nie może on bowiem podejmować zatrudnienia, w przedmiotowej sprawie mimo wszystko nie uzasadnia przyjęcia wniosku o tym, że zachodzą

szczególne okoliczności go dotyczące a tym samym uzasadniające uwzględnienie odwołania. Sytuacja zdrowotna zobowiązanego zasadniczo odbiega od przeciętnej, ponieważ nie jest on w pełni sprawny fizycznie i do zaspokajania jego podstawowych potrzeb życiowych wymaga pomocy osoby drugiej. Taką pomoc wnioskodawca otrzymuje w niewielkim wymiarze od członków rodziny oraz od znajomej. Wnioskodawca jednakże może się samodzielnie poruszać, hoduje kury, ma założony ogród warzywny. Nie jest więc tak, że jest uzależniony od pomocy innych osób ale jest w stanie sobie radzić. Nie mogło umknąć uwadze Sądu, że wnioskodawca ma zapewniony stały dochód a mianowicie jest uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz wypłacany jest mu dodatek pielęgnacyjny. Faktem jest, że renta ustalona jest w najniższej wysokości, ale wynika to z niewielkiego okresu ubezpieczeniowego skarżącego. Przyznanie renty na stałe pozwala na twierdzenie, iż odwołujący ma możliwość sukcesywnego spłacania swojego zadłużenia.

Odnosząc się do sytuacji majątkowej wnioskodawcy przyznać trzeba, że kwota otrzymywanego przez niego świadczenia nie jest wysoka, niemniej należy podkreślić, że konieczność spłaty zadłużenia wnioskodawcy w funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego niewywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem swoich dzieci, które nie były w stanie utrzymać się samodzielnie. Z przepisu art. 133 § 1 k.r.o. wynika, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Obowiązek alimentacyjny mieści się w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka nałożonych na rodziców w art. 96 k.r.o. Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99).

Niewątpliwie trudna sytuacja materialna, na którą wnioskodawca powołuje się w odwołaniu, jest co do zasady okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, zważywszy, że uruchomienie funduszu alimentacyjnego następuje tylko wówczas, gdy dłużnik nie ma majątku ani dochodów podlegających egzekucji. Nie jest to więc szczególna okoliczność w rozumieniu omawianego przepisu przy uwzględnieniu, że zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2006 roku, II UK 77/06).

Kierując się powyższymi argumentami Sąd Okręgowy uznał, że w sytuacji życiowej L. Ł. nie występują szczególne przesłanki uzasadniające umorzenie jego zaległości wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego. W tym stanie rzeczy decyzję organu rentowego odmawiającą uwzględnienia wniosku w tym przedmiocie należało ocenić jako zasadną.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.